

Sygn.akt III AUa 635/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Władysława Prusator-Kaluźna

Sędziowie: SO del. Marek Szymanowski (spr.)

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy S. K.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 kwietnia 2012 r. sygn. akt III U 1595/10

oddala apelację.

Sygn. akt III A Ua 635/12

UZASADNIENIE

Decyzja dnia 4 października 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił S. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy wskazał, iż podstawą tej decyzji jest niestwierdzenie u wnioskodawcy niezdolności do pracy.

S. K. wniósł odwołanie od powyższej decyzji podnosząc, iż decyzja została wydana na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej z dnia 16.09.2010 r. niezgodnej ze stanem faktycznym, nie uwzględniającym również opinii konsultanta ZUS, a tym samym niezgodnym z zasadami orzecznictwa o niezdolności do pracy. Zdaniem odwołującego bezprawnie skierowano go na ponowne badanie lekarskie, bowiem długotrwale pobierał on rentę przyznaną mu na stałe, a niedopuszczalna jest weryfikacja wydanych decyzji dotyczących prawa do renty.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy dodatkowo podniósł, że wnioskodawcy decyzją z dnia 08.09.1994 r. przyznano prawo do renty inwalidzkiej III grupy w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 18.02.1994 r. Przeprowadzając badanie kontrolne lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 26.01.1999 r. stwierdził, że ubezpieczony jest częściowo trwale niezdolny do pracy. Na tej podstawie organ rentowy decyzją z dnia 08.02.1999 r. poinformował ubezpieczonego, że świadczenie będzie nadal wypłacane w wysokości przewidzianej dla osoby

częściowo niezdolnej do pracy. Od decyzji tej S. K. złożył wówczas odwołanie do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, który wyrokiem z dnia 28.10.1999 r. w sprawie III U 891/99 oddalił odwołanie. Organ rentowy wskazał, że w związku z pełnieniem nadzoru przez naczelnego lekarza ZUS nad wykonywaniem orzekania o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników, akta sprawy zostały przekazane do ponownego rozpatrzenia. Po ponownej analizie zebranej dokumentacji lekarskiej Komisja Lekarska ZUS II Oddział w W. w orzeczeniu z dnia 16.09.2010 r. ustaliła, że S. K. nie jest niezdolny do pracy, w konsekwencji czego zapadła zaskarżona obecnie decyzja.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił odwołanie. Sąd ten ustalił, iż S. K. (ur. (...)) w 1973 r. jako dziecko doznał urazu oka prawego, czego skutkiem jest ślepota tego oka. Ukończył szkołę podstawową. W okresie od 4.01.1988 r. do 11.03.1988 r. odwołujący pracował w (...) w O. M.. jako pomocnik masarza, a w dniu 1.06.1989 r. podjął pracę w Nadleśnictwie O. M.. w charakterze drwala. W dniu 18.02.1994 r. podczas wykonywania pracy w lesie przy wyrębie drzew doszło do wypadku, w czasie którego odwołujący doznał urazu lewego oka, a zdarzenie to zostało uznane przez pracodawcę za wypadek przy pracy. Decyzją z dnia 8 września 1994 r. organ rentowy przyznał wówczas wnioskodawcy od dnia 17.08.1994 r. prawo do renty inwalidzkiej trzeciej grupy inwalidów w związku z wypadkiem przy pracy (k.18 akt rentowych).

Pismem z dnia 31.12.1998 r. S. K. zwrócił się do ZUS z wnioskiem o skierowanie na badanie lekarskie celem zmiany stopnia niezdolności do pracy w związku z pogarszającym się stanem zdrowia. W toku rozpoznawania tego wniosku lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 26.01.1999 r. stwierdził, że ubezpieczony jest częściowo trwale niezdolny do pracy. Na tej podstawie ZUS decyzją z dnia 08.02.1999 r. przyznał S. K. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na stałe. Od decyzji tej ubezpieczony złożył odwołanie do Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, który wyrokiem z dnia 28.10.1999 r. w sprawie III U 891/99 oddalił odwołanie.

W związku z pełnieniem nadzoru przez naczelnego lekarza ZUS nad wykonywaniem orzekania o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników, akta sprawy zostały przekazane do Departamentu orzecznictwa lekarskiego celem analizy dokumentacji. W dniu 13.08.2010 r. S. K. został przebadany przez konsultanta - lekarza okulistę, a w dniu 16.09.2010 r. przez Komisję Lekarską ZUS II Oddział w W., która w orzeczeniu z dnia 16.09.2010 r. ustaliła, że S. K. nie jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W konsekwencji zaskarżoną decyzją z dnia 04.10.2010 r. ZUS odmówił S. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i wstrzymał mu wypłatę renty począwszy od 1.11.2010 r.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest trafnym pogląd wnioskodawcy, że skoro w dniu 25.08.1994 r. uznano go trwale niezdolnym do pracy, to nabył on niewzruszalne uprawnienia do renty i bezprawnie skierowano go na ponowne badanie lekarskie. Sąd Okręgowy wskazał w tym zakresie, iż wnioskodawcę skierowano na badanie lekarskie w czasie pobierania renty wydano na podstawie § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14.12.2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. z 2004, Nr 273, poz. 2711), według którego bezpośredni nadzór nad wykonywaniem orzekania o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników w oddziale Zakładu, wykonuje Prezes Zakład m.in. przez kontrolę orzeczeń lekarzy. Wnioskodawca powoływał się w tym względzie na już nie obowiązujące przepisy rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 05.08.1983 r. w sprawie składu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, trybu postępowania, trybu kierowania na badania przez te komisje oraz szczegółowych zasad ustalania inwalidztwa (Dz. U. Nr 47, poz. 214 i z 1990r. Nr 37, poz. 210), powyższe rozporządzenie zostało uchylone przez rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 08.08.1997 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy do celów rentowych (Dz.U. z 1997, Nr 99, poz. 612), które także utraciło moc z dniem wejścia w życie rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14.12.2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. z 2004 Nr 273, poz. 2711) tj. z dniem 1.01.2005 r. Wnioskodawca powoływał się zatem na nie obowiązujący akt prawny, a weryfikacja jego uprawnień miała swoją podstawę prawną w § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14.12.2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w aktualnym stanie prawnym, zastosowanie w sprawie ma art. 107 ustawy o emeryturach i rentach, który stanowi, że prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość

tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Sąd Okręgowy odwołał się też do art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z którego wynika, że organ rentowy może wszcząć postępowanie z urzędu w celu weryfikacji ustalonego prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości - w oparciu o nowe dowody. W orzecznictwie dominuje pogląd, że decyzja rentowa nie ma przymiotu powagi rzeczy osądzonej (wyroki SN: z dnia 4.10.2006r., II UK 30/06, OSNPUSiSP 2007, nr 19-20 poz. 289; z dnia 5.05.2005r., III UK 242/04, OSNPUSiSP 2006, nr 3-4, poz. 54; z dnia 28.01.2004r., II UK 228/03, OSNPUSiSP 2004, nr 19, poz. 341), co oznacza, że organ rentowy może podważyć swoją błędną decyzję przyznającą świadczenie "nabyte", pomimo niespełnienia ustawowych warunków powstania uprawnień do emerytury lub renty, jeżeli powołano się na nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji mające wpływ na ustalenie uprawnień ubezpieczeniowych. Sąd Okręgowy dostrzegł przy tym, iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28.02.2012 r., sygn. akt K5/11 stwierdził, że nieograniczone uprawnienie organu rentowego do wszczęcia postępowania z urzędu w celu weryfikacji ustalonego prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości jest niezgodne z Konstytucją, a art. 114 ust. 1a ustawy narusza konstytucyjną zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 konstytucji) oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji, wskutek nieproporcjonalnej ingerencji w prawo do zabezpieczenia społecznego, lecz zdaniem Sądu orzeczenie to nie zmienia jednak oceny tej konkretnej sprawy. Z tego orzeczenia Trybunału wynika, że organ rentowy nie może - orzekać w kwestii prawa do świadczenia lub jego wysokości w oparciu o odmienną ocenę dowodów przedłożonych w przeszłości. Orzeczenie Trybunału dotyczyło sytuacji, gdy do realizacji prawa do emerytury lub renty doszło wskutek błędnej oceny organu rentowego, co do wystąpienia przesłanek wymaganych do nabycia uprawnień, a organ rentowy po raz kolejny oceniał te same dowody. Tymczasem w przedmiotowej sprawie organ rentowy orzekł na podstawie nowych, aktualnych na datę orzekania wyników badań, na podstawie badania przez konsultanta - lekarza okulistę i przez Komisję Lekarską ZUS II Oddział w W., a więc na podstawie nowych dowodów. Wyżej wskazany wyrok TK nie ma więc zastosowania w niniejszej sprawie. Nawet jednak, gdyby miał, to zdaniem Sądu nie zmieniłoby to oceny zasadności odwołania. Trybunał Konstytucyjny zwrócił bowiem uwagę na fakt, iż z punktu widzenia usprawiedliwionego interesu publicznego podstawowym celem weryfikacji świadczenia w trybie art. 114 ust. 1a ustawy Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest przywrócenie stanu zgodnego z prawem, jednakże nie może to się odbywać przy niewspółmiernej ingerencji w prawa jednostki, lecz należy kierować się zasadą proporcjonalności interesu publicznego i prywatnego.

Analizując to, czy w niniejszej sprawie nie naruszono zasady proporcjonalności Sąd Okręgowy nie dopatrył się jej naruszania. Sąd miał na uwadze fakt, iż zdaniem organu rentowego odwołujący nie spełniał jednej z przesłanek uzyskania renty, tj. nie był niezdolny do pracy. Z drugiej strony Sąd wziął pod uwagę fakt, iż odwołujący ma wykształcenie podstawowe, nie ma więc wyuczonego zawodu, może więc wykonywać każdą pracę fizyczną i umysłową nie wymagającą specjalistycznego wykształcenia, z wyjątkiem prac wymagających dobrego widzenia obuocznego, gdyż jego schorzenie związane z wypadkiem przy pracy dotyczy właśnie narządu wzroku. Nadto S. K. jest jeszcze młodym człowiekiem, gdyż w dacie wydawania zaskarżonej decyzji miał 47 lat, a taki wiek umożliwia mu podjęcie pracy i wypracowanie stażu ubezpieczeniowego wymaganego do uzyskania emerytury czy renty, gdyby jego stan zdrowia pogorszył się.

Uznając zatem, iż nie ma przeszkód prawnych do weryfikacji prawa do renty wnioskodawcy Sąd Okręgowy badał, czy zapadła decyzja jest merytorycznie słuszna tj. czy S. K. spełnia przesłanki do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. W zależności od tego, czy niezdolność do pracy ma charakter trwały, czy okresowy, przysługuje renta stała lub okresowa. Przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwzględnieniem przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy... (art. 17 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Oceny niezdolności

do pracy, jej stopnia oraz ustalenia daty powstania niezdolności do pracy, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do pracy dokonuje w formie orzeczenia lekarz orzecznik ZUS, a następnie Komisja lekarska ZUS.

Sąd Okręgowy zauważył, iż w świetle cytowanych wyżej przepisów zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia, od której zależała skuteczność odwołania S. K., było ustalenie, czy jest on niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i czy jest to niezdolność całkowita czy częściowa, trwała czy okresowa.

Ponieważ wskutek wypadku przy pracy w dniu 18.02.1994 r. odwołujący doznał urazu lewego oka, na okoliczność oceny istnienia niezdolności do pracy Sąd dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu okulistyki E. P.. Biegła okulista E. P. w opinii z dnia 04.12.2010 r., po przeprowadzeniu badania odwołującego oraz zapoznaniu się z dokumentacją medyczną dotyczącą stanu jego zdrowia, rozpoznała u niego: stan po urazie oka lewego w 1994 r., niedowidzenie małego stopnia oka lewego, stan po urazie oka prawego w 1973 r., zaćmę podwichniętą pourazową oka prawego, ślepotę oka prawego i praktyczną jednooczność. Biegła orzekła, że nie jest on niezdolny do pracy. W uzasadnieniu wskazała, że odwołujący jest osobą praktycznie jednooczną od 1973 r., czyli od dziecka, zaadoptowaną do warunków widzenia jednoocznego. Wypadek w 1994 r. tylko lekko osłabił widzenie oka lewego, bez wpływu na zdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia. Jej zdaniem badany jest osobą zaadoptowaną do praktycznej jednooczności z niewielkim niedowidzeniem oka lewego, dlatego przeciwwskazana jest tylko praca wymagająca widzenia obuocznego. Wnioskodawca zgłosił zastrzeżenia do tej opinii, że biegła nie uwzględniła blizny po ranie rogówki stanowiącej jedną z przyczyn niedowidzenia i nie określiła stopnia niedowidzenia oka lewego. Podniósł, iż ma wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu i jest jednooczny, nie znajdzie pracy dla pracownika wykwalifikowanego.

W opinii uzupełniającej z dnia 10.03.2011 r. biegła E. P. podtrzymała w całości swoją opinię. Podniosła przy tym, że wnioski jej opinii są zgodne z ustaleniami lekarza orzecznika ZUS z dnia 16.09.2010 r. oraz lekarza konsultanta z okulistyki z dnia 13.08.2010 r. Badanie oka lewego zamieszczone w opinii zawiera istotny dla schorzenia zgłaszanego przez odwołującego dokładny opis dna oka, odwołujący nigdy nie podawał rany rogówki oka lewego, a ona nie znalazła w dokumentacji medycznej w rozpoznaniu w oku lewym, żaden z lekarzy nie opisywał też wzmiankowanej przez badanego blizny rogówki. Biegła wskazała, że w opinii opisała natomiast bliznę rogówki oka prawego po urazie, jest ona także opisywana w badaniach wcześniejszych i dlatego należy uznać, że odwołujący pomylił oczy w swoich zarzutach. Biegła wskazała nadto, iż określenie stopnia niedowidzenia jest zgodne z kwalifikacją stopni niedowidzenia w/g Bangertera, a w zgromadzonej dokumentacji medycznej po leczeniu szpitalnym urazu z 1994 r. odnotowano pełną ostrość wzroku oka lewego, o czym wzmiankują również inni lekarze. Wobec złożonych kolejnych zastrzeżeń do opinii oraz wyników badań Sąd Okręgowy w celu oceny stanu zdrowia odwołującego się dopuścił dowód z opinii innego biegłego z zakresu okulistyki - E. N. oraz biegłego z zakresu medycyny pracy D. M. - celem wskazania, czy odwołujący w okresie od listopada 2010 r. jest chociażby częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a jeśli tak, czy jest to niezdolność okresowa, czy trwała - biorąc pod uwagę wyniki badań, w tym wyniki złożone przy piśmie z dnia 27.04.2011 r., kwalifikacje zawodowe i możliwość przekwalifikowania.

Po przeprowadzeniu badania w dniu 04.06.2011 r. biegłe: z zakresu medycyny pracy D. M. i z zakresu okulistyki E. N. stwierdziły, że przebyty w 1973 r. uraz oka prawego czyni badanego praktycznie jednoocznym, a przebyty w 1994 r. uraz oka lewego nieznacznie tylko upośledza widzenie. Biegłe rozpoznały u odwołującego: stan po urazie perforującym oka prawego w 1973 r., zaćmę pourazową oka prawego, podwichnięcie soczewki oka prawego, ślepe oko prawe, stan po urazie oka lewego w 1994 r., po wylewie krwi do siatkówki, oko lewe: krótkowzroczność astygmatyczną, niedowidzenie stopnia małego, praktyczną jednooczność. Zdaniem biegłych odwołujący jest już dostosowany do widzenia jednoocznego. Przebyty uraz oka lewego nieznacznie tylko upośledził widzenie, badany jest nadal zdolny do pracy z ograniczeniem prac wymagających dobrej ostrości widzenia i zachowanego obuocznego widzenia.

Z powyższą opinią nie zgodził się odwołujący. Podał, że wiele lat był niezdolny do pracy, a jego stan zdrowia nie polepszył się.

Ponieważ opinia nie odpowiadała na pytanie co do zdolności odwołującego do pracy w wyuczonych zawodach, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłych lekarzy sądowych z zakresu: okulistyki - E. N. i medycyny pracy - D. M. na okoliczność ustalenia: czy odwołujący jest zdolny do wykonywania pracy drwala, pilarza i pomocnika masarza oraz czy praca pilarza, drwal, i pomocnika masarza wymaga dobrej ostrości wzroku i zachowania obuocznego widzenia oraz celem wskazania, czy stan zdrowia odwołującego uległ zmianie w stosunku do stanu, kiedy pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i na czym ta zmiana polega.

Po przeprowadzeniu w dniu 04.11.2011r. ponownej analizy akt sprawy biegli lekarze sądowi przedstawili opinię uzupełniającą, w której podali, że odwołujący nie jest zdolny do wykonywania pracy drwala, pilarza i pomocnika masarza, gdyż wymaga ona dobrej ostrości wzroku i zachowania obuocznego widzenia. Zdaniem biegłych ponieważ badany ma wykształcenie podstawowe, może wykonywać inne prace fizyczne, jak dla jednoocznych. Biegłe wskazały, że schorzenia odwołującego wykluczają możliwość zarobkowania na poprzednio zajmowanych stanowiskach, ale nie powodują niezdolności do pracy, gdyż wnioskodawca mógłby się przekwalifikować celem uzyskania możliwości zarobkowania.

Sąd Okręgowy kolejnym postanowieniem z dnia 12.01.2012 r. dopuścił dowód z opinii innego zespołu biegłych lekarzy z zakresu okulistyki i medycyny pracy. Po przeprowadzeniu badania odwołującego w dniu 11.02.2012 r. biegła z zakresu okulistyki M. S. i biegła z zakresu medycyny pracy J. P. rozpoznały u S. K.: stan po urazie oka prawego 1973r., pourazową zaćmę oka prawego, podwichnięcie soczewki oka prawego, ślepotę oka prawego, stan po urazie oka lewego w 1994 r., krótkowzroczność oka lewego z niedowidzeniem małego stopnia i praktyczną jednooczność. Zdaniem biegłych schorzenia te nie powodują niezdolności do pracy zarobkowej w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odwołujący jest osobą z podstawowym wykształceniem, bez określonych kwalifikacji zawodowych, do jednooczności jest zaadaptowany - trwa ona dłużej niż rok, (a rok to okres wymagany do adaptacji do jednooczności). Niedowidzenie oka lewego tylko w nieznacznym stopniu upośledza widzenie tego oka - ostrość wzroku w korekcji wynosi 0.8 - widzenie użyteczne jest zachowane. Ze stanu narządu wzroku badanego wynikają przeciwwskazania do prac wymagających widzenia obuocznego i dobrej ostrości wzroku (praca na wysokości, przy maszynach w ruchu, prowadzenie pojazdów mechanicznych, prace wymagające pełnej sprawności psychofizycznej). Zdaniem biegłych opiniowany nie jest zdolny do wykonywania pracy drwala i pilarza, gdyż są to prace wymagające zachowania widzenia obuocznego i dobrej ostrości wzroku. Zdolność do pracy jako pomocnika masarza zależy natomiast od zakresu czynności i rodzaju obsługiwanych urządzeń m tym stanowisku w danym zakładzie pracy. Jeżeli praca przy obróbce mięsa wymagałaby obsługi maszyn w ruchu to odwołujący nie jest zdolny do takiej pracy. Jeżeli byłaby to natomiast fizyczna praca ręczna, to badany jest do niej zdolny.

Do powyższej opinii zastrzeżenia wniósł S. K. podnosząc, że jest niezdolny do pracy oraz organ rentowy, który wywodził, że aktualny stan narządu wzroku głównie oka lewego, przy praktycznej ślepotcie oka prawego, nie powoduje niezdolności do pracy w zawodach nie wymagających widzenia obuocznego. Na rozprawie w dniu 12.04.2012 r. odwołujący pytany o pracę na stanowisku pomocnika masarza wskazał, że na tym stanowisku w zakładzie masarskim pracował na rozbiorze i rozbierał półtusze, tj. kroił je na części nożem. Jego czynności polegały na tym, że rozkładał półtuszę na pół, wyjmował środek, wieszał go na haku a następnie kroił mięso, używając noża i piły, aby przeciąć kości.

Oceniając całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy podkreślił, iż trzykrotnie dopuszczał dowód z opinii biegłych z zakresu okulistyki i medycyny pracy, opinie te były uzupełniane w celu odniesienia się do zarzutów odwołującego. Wnioski wszystkich trzech zespołów biegłych są tożsame: w każdej z opinii biegli sądowi stwierdzili, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy zarobkowej. Sąd Okręgowy dzieląc wnioski tych opinii, biorąc pod uwagę wiek odwołującego się (47 lat), a zatem że jest on człowiekiem młodym, co umożliwia mu podjęcie pracy i nabycie nowych kwalifikacji. Odwołujący nie cierpi też na schorzenia, które uniemożliwiłyby mu nauczenie się nowych czynności, których dotychczas jeszcze nie wykonywał, a w przeszłości zmieniał przecież miejsce pracy i wykonywał dwa różne zawody, wymagające innych kwalifikacji. Odwołujący może również wykonywać pracę umysłową. Oznacza to, że odwołujący się w świetle art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ma możliwość przekwalifikowania i odzyskanie zdolności do pracy po przekwalifikowaniu

skutkuje uznaniem, że nie jest częściowo niezdolny do pracy. Tym samym nie spełnia on więc przesłanek wymaganych do nabycia uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. oddalił odwołanie .

We wniesionej od tego wyroku apelacji odwołujący się zarzucił:

- 1) oparcie się na wydanych przez biegłych lekarzy opiniach stwierdzających brak niezdolności do pracy przy jednoczesnych stwierdzeniach braku zmian w stanie zdrowia skarżącego w stosunku do czasu, gdy pobierał on rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy;
- 2) uznanie za zgodne z prawem weryfikowanie stanu zdrowia skarżącego naruszające niewzruszalne uprawnienia do przyznanego świadczenia;
- 3) uznanie za zgodne z prawem działania ZUS polegające na weryfikacji prawidłowości przyznania pobieranego długotrwale świadczenia poprzez zakwestionowanie prawidłowości uprzednich ustaleń lekarzy orzeczników i komisji lekarskich, co do których uprzednio organ rentowy nie wnosił zastrzeżeń.

Wskazując na powyższe uchybienia odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Rozważania wypada rozpocząć od zarzutu odwołującego się najdalej idącego, w którym kwestionuje on w ogóle możliwość weryfikacji uprawnień dotychczas pobieranego świadczenia tj. renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. Sąd Okręgowy słusznie wywiódł, iż w niniejszej sprawie nie było przeszkód prawnych do skierowania odwołującego się na badania lekarskie przez organ rentowy, celem ustalenia dalszego istnienia niezdolności i jej związku z wypadkiem. W następstwie przeprowadzonych badań Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 16.09.2010 r. ustaliła, że odwołujący się jest zdolny do pracy, a to orzeczenie stanowiło podstawę do wydania zaskarżonej decyzji. Skierowanie odwołującego się na badania przez organ rentowy ma swoją podstawę prawną w art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z zm.) zgodnie, z którym prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. W świetle tego przepisu ustanie niezdolności pociąga za sobą utratę prawa do świadczenia (por. w tym zakresie wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r. II UK143/05) .

Jednakże utrata prawa do renty wymaga w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka uwzględnienia jeszcze innych szeroko rozumianych okoliczności leżących po stronie ubezpieczonego tracącego świadczenie, by w konkretnych okolicznościach osoba taka będąc zaskoczona utratą prawa, nie znalazła się w sytuacji uniemożliwiającej normalną egzystencję . Zastosowanie art. 107 winno być rozpatrywane w szerszym kontekście wzruszenia decyzji organów rentowych przyznających prawo do świadczenia. Prawo organu rentowego do wzruszenia takich decyzji co do zasady nie jest kwestionowane i potwierdził je także Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2012 r. (K 5/11 OTK-A 2012/2/16) stwierdzającego niekonstytucyjność art. 114 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Trybunał Konstytucyjny podzielił nawet stanowisko, że w przypadku decyzji emerytalno-rentowych szersza, niż na gruncie kodeksu postępowania administracyjnego ich wzruszalność uzasadniona jest deklaratoryjnym charakterem tych decyzji wynikającym z tego, że nabycie prawa do świadczeń następuje ex lege. Trybunał dostrzegł też aspekt, iż utrzymanie w mocy wadliwej decyzji przyznającej prawo do świadczenia w sytuacji, gdy innym zainteresowanym odmówiono prawa do emerytury albo renty zgodnie z obowiązującymi przepisami, stanowi naruszenie zasady równości i sprawiedliwości. Doprowadzenie do stanu zgodnego z prawem służy zatem interesowi

ogółu ubezpieczonych, objętych przymusem podlegania ubezpieczeniu, tworzących solidarną wspólnotę ryzyka tj. płacący składki finansują świadczenie osób, wobec których ziściło się określone ryzyko socjalne.

Co do zasady wzruszalności prawomocnych decyzji rentowych nie kwestionuje również Europejski Trybunał Praw Człowieka, który uznaje, że w zakresie konstrukcji praw ekonomicznych i socjalnych ustawodawcy i sądom krajowym powinien zostać pozostawiony szeroki margines oceny tego, co leży w "interesie publicznym". Organom władzy publicznej winno służyć prawo nawet do weryfikacji błędów, i to nawet tych, które wynikają z własnych zaniedbań takich organów. Chodzi tu zarówno o to, aby nie dochodziło do bezpodstawnego wzbogacenia się przez osoby pobierające świadczenie, którym one nie powinny już przysługiwać, jak i to, że byłoby też rzeczą nieuczciwą względem innych osób korzystających z systemu zabezpieczenia społecznego, w szczególności tych osób, którym odmówiono przyznania świadczenia. Interes publiczny wymaga przy tym tego, aby alokacja środków ubezpieczonych była właściwa, czyli by trafiały one do osób, którym się one należą (zob. wyrok ETPC z 15 września 2009 r. w sprawie Moskal przeciwko Polsce, skarga nr 10373/05; wyrok EPTC z 26 lipca 2011 r. Iwaszkiewicz przeciwko Polsce, skarga 30614/06).

Wbrew zatem zarzutom apelacji samo skierowanie odwołującego się na badania lekarskie przez organ rentowy w celu weryfikacji, czy nadal spełnia on przesłanki konieczne do pobierania tego świadczenia, co w jego przypadku oznacza weryfikację istnienia niezdolności do pracy i związku tej niezdolności do pracy z wypadkiem przy pracy z 1994 r. – było dopuszczalne.

Przesądzenie braku niezdolności do pracy prowadzi z istoty rzeczy do utraty prawa do świadczenia, chyba, że wystąpią okoliczności wynikające z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które prowadziłby do oceny, że pozbawienia odwołującego się prawa do świadczenia naruszałoby zasadę proporcjonalności i tym samym, aby realizacja ważnych celów publicznych nie przeważała nad interesem jednostki, dla której pozbawienie świadczenia może okazać się nadmiernie uciążliwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r. I UK 317/10 OSNP 2012/7-8/101).

W niniejszej sprawie w zakresie istnienia u odwołującego się niezdolności do pracy w związku z wypadkiem Sąd Okręgowy przeprowadził rzetelne postępowanie dowodowe dopuszczając dowody z 3 opinii biegłych lekarzy. Łącznie zatem opinie w sprawie odwołującego się wydało 3 okulistów oraz 2 biegłych z zakresu medycyny pracy. Wymowa wszystkich opinii jest jednoznaczna, iż odwołujący się nie jest osobą niezdolną do pracy, a jedynie nie może pracować w niektórych zawodach wymagających dobrego widzenia. Należy przy tym zauważyć, iż przedmiotem postępowania jest prawo do renty w związku z wypadkiem przy pracy, co oznacza, że w tym kontekście istniejąca u odwołującego się jednoznaczność nie jest skutkiem wypadku przy pracy lecz zdarzenia, jakie miało miejsce w 1973 r., gdy miał on 10 lat. Skutki zaś wypadku przy pracy z dnia 18 lutego 1994 r. w chwili obecnej nie powodują u odwołującego się niezdolności do pracy. Ustalenie zatem przez Sąd Okręgowy w oparciu o opinie aż 3 okulistów (w tym 2 z nich razem z biegłymi z zakresu medycyny pracy) wydających je niezależnie od siebie - iż u odwołującego się nie występuje niezdolność do pracy jest trafne. Czyniąc takie ustalenia wbrew zarzutowi sformułowanemu w apelacji Sąd Okręgowy działał w ramach przysługującego mu prawa do swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 §1 k.p.c., ani granicy tej swobody nie przekroczył. Wyprowadzone z materiału dowodowego wnioski, a w szczególności z opinii biegłych lekarzy są logiczne, rzeczowe, szeroko przedstawione w sporządzonym zgodnie z wymogami art. 328 §2 k.p.c. uzasadnieniu. W zakresie ustalenia niezdolności do pracy odwołujący się już po wniesieniu apelacji w dniu 3 października 2012 r. uzyskał orzeczenie (...) Zespołu (...) o Niepełnosprawności w O. stwierdzające u niego umiarkowany stopień niepełnosprawności od dnia 17 września 2012 r. (k. 115). Okoliczność ta nie wpływa jednak na ocenę niezdolności do pracy odwołującego się w niniejszej sprawie, nie tylko dlatego, że stwierdza stopień niepełnosprawności od dnia 17 września 2012 r., a zatem blisko 2 lata po wydaniu zaskarżonej decyzji, ale przede wszystkim dlatego, iż przedmiotem niniejszego postępowania jest prawo do renty związku z wypadkiem przy pracy. Bezspornym w sprawie było, iż w wyniku wypadku odwołujący się doznał jedynie urazu oka lewego, który to uraz w świetle opinii biegłych tylko w niewielkim stopniu upośledza widzenie. Ustalony stopień niepełnosprawności wynika z schorzeń nie związanych z wypadkiem przy pracy z dnia 18 lutego 1994 r. lecz jest przede wszystkim skutkiem ślepoty oka prawego (uraz w dzieciństwie z 1973 r.) oraz zaawansowanej osteoporozy (k.158v). Wszystkie te okoliczności mogą mieć zatem istotne

znaczenie, gdy odwołujący się wystąpi do organu rentowego o rentę z tytułu ogólnego stanu zdrowia. Wówczas bowiem nie byłby istotnym związek schorzenia i ewentualnej niezdolności do pracy z wypadkiem przy pracy, co w sprawie niniejszej ma znaczenie istotne, bowiem nawet stwierdzenie u odwołującego niezdolności do pracy nie przesądzałoby o prawie do renty wypadkowej, jeżeli nie istniałby związek tej niezdolności z wypadkiem.

Przesądzając brak niezdolności do pracy u odwołującego się - słusznie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż utrata prawa do renty w przypadku odwołującego się nie naruszy zasady proporcjonalności, rozumianej jak wyżej. W chwili wydania zaskarżonej decyzji był on bowiem osoba relatywnie młodą - 47 lat, a zatem istnieją zarówno możliwości przyuczenia się odwołującego do innego zawodu. Nie bez znaczenia w tym zakresie jest możliwość złożenia przez niego wniosku o rentę z ogólnego stanu zdrowia, bowiem o przy rencie z ogólnego stanu zdrowia możliwa jest kompleksowa ocena posiadanych przez niego schorzeń po kątem zdolności do pracy, bez potrzeby jej wiązania z wypadkiem przy pracy, jak przy prawie do renty, której dotyczy niniejsze postępowanie.

Na koniec wypada się jeszcze odnieść do zarzutu sformułowanego w piśmie z dnia 14 maja 2012 r. niejako uzupełniającego apelację (k.133), skarżący wskazał w nim, iż jego wypadek miał miejsce pod rządami ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst. Dz. U. z 1983r. Nr 30 poz. 144) i jak się zdaje skarżący chciałby, aby wyłącznie na przepisach tej ustawy oceniać jego prawo do renty wypadkowej. W tym zakresie rzeczywiście zarówno organ rentowy jak i Sąd Okręgowy przyjęli za podstawę swoich rozstrzygnięć przepisy ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 199. poz. 1673). Jak wiadomo ustawa ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 2003 r. (art. 62 tejże), jednakże w art. 49a ust. 2 tej ustawy wskazano, iż do spraw o świadczenia z tytułu wypadków, które nastąpiło przed dniem 1 stycznia 2003 r. stosuje się przepisy obowiązujące w dniu, w którym nastąpił wypadek, a zatem w zakresie legalnej definicji pojęcia wypadku przy pracy oraz prawa do renty rzeczywiście zastosowanie znaleźć winny przepisy art. 6 i 18 ustawy wypadkowej z dnia 12 czerwca 1975 r. Uchybienie to, stanowiące naruszenia prawa materialnego w niniejszej sprawie nie ma większego znaczenia, bowiem art. 18 wspomnianej ustawy przewidywał, że renta inwalidzka służyła pracownikowi, który w wyniku wypadku został zaliczony do jednej z grup inwalidzkiej. Fakt, iż zdarzenie z dnia 18 lutego 1994 r. było wypadkiem przy pracy nie był kwestionowany, zaś nabycie prawa do renty inwalidzkiej na podstawie art. 18 ustawy wypadkowej z dnia 12 czerwca 1975 r. uzależnione było do tego, czy powstałe inwalidztwo (grupa inwalidzka) podobnie jak obecnie niezdolność do pracy było skutkiem wypadku przy pracy. Artykuł 10 ust. 2 ustawy z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 100 poz. 461) pojęcie inwalidy zastąpił pojęciem niezdolności do pracy. Przepis ten stanowił od 1 września 1997 r., że ilekroć w przepisach określonych w ust. 1 jest mowa o inwalidach:

- 1) I grupy - należy przez to rozumieć całkowitą niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji,
- 2) II grupy - należy przez to rozumieć całkowitą niezdolność do pracy,
- 3) III grupy - należy przez to rozumieć częściową niezdolność do pracy,
- 4) bez określenia grupy - należy przez to rozumieć niezdolność do pracy.

Zgodnie zaś z ust. 3 art. 10 tej ustawy ilekroć w przepisach określonych w ust. 1 jest mowa o rencie inwalidzkiej, należy przez to rozumieć rentę z tytułu niezdolności do pracy. Słusznie zatem po zmianie przepisów organ rentowy traktował odwołującego się uznanego za inwalidę III grupy w związku z wypadkiem z dnia 18.02.1994 r. (k.13 akt rentowych) jaką osobę częściową niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Obecna ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w art. 50 ust. 1 uznaje renty z tytułu niezdolności do pracy przyznane na podstawie przepisów dotychczasowych (w tym podstawie ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r.) za renty w rozumieniu tej ustawy. Oznacza to, że w zakresie definicji niezdolności do pracy Sąd Okręgowy trafnie wskazał na art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i renetach z FUS, do którego w tym zakresie odsyła art. 17 ust. 1 ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Resumując ten wątek rozważań niewskazanie przez Sąd Okręgowy jako podstawy materialnoprawnej swego rozstrzygnięcia także przepisów ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie miało wpływu, na prawo do renty w związku z wypadkiem, skoro nie występuje w przypadku odwołującego się niezdolność do pracy zdefiniowana obecnie w art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (w tym zakresie por. wyrok SN z 24 marca 2011 r. I UK 344/10 ,Lex 811829) .

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny wniesioną apelację na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił.